

# B.A.D. POP (POPEK & DANIEL), SAMO ZYCIE

Chciałbyś zwiedzić cały świat  
Ale nie stać cie nawet by dojechać na dworzec  
Nie masz siły rano wstać  
Bo zapierdalasz na budowie jak buldożer  
Żona nie chce Cie już znać  
Wyrzuca do śmieci ślubną obrączkę  
Jeszcze jej zazdrosny gach  
Na odchodne zajebie ci w mordę  
Modelka ratuje las  
I wjeżdża tam hamerem ubrana w futro z norek  
Pod śmietnikiem stary dziad umiera na mrozie  
Ale nikt mu nie pomoże  
Może za 400 lat  
Coś się tutaj zmienia  
Ale bardzo w to wątpię  
Matka dziecku skręca kark  
I zakopuje go jak psa  
Razem ze smoczkiem

Obcy człowiek mi jak brat  
Ale nie o każdym tak powiedzieć mogę  
Na końcu bracie i tak  
Za udzieloną pomoc naplują ci w mordę  
Zawsze kurwa coś nie tak  
Ale ludzie nauczyli się wiązać koniec z końcem  
Zawsze dla was będę grał  
Z jednej strony brawa  
Z drugiej listy gończe  
Wyjebane mam na hajs  
Żyję po swojemu  
I jest mi dobrze  
Muzyką pozdrawiam was  
2014 należy do mnie  
Kiedy przyjdzie na mnie czas  
Nie będę uciekał  
Kiedy przyjdzie po mnie  
Puść mi gangsta paradise  
Jak przyjdiesz z kwiatami ziomek na mój pogrzeb  
Beat that lady smoking crack  
She doesn't give a fuck about a baby  
Stop that bitch! Oh my god!  
Why this mutherfucker is going so crazy  
Guitar chant is nearly done  
But deaf mutherfucker simply hate me

Popek Monster  
First time in my life in different language  
different language, different language

Właśnie tak!